



ZELATOR

78

styczeń 2024

www.zr.diecezja.pl

ŻYCZENIA

Na Nowy Rok 2024 składamy wszystkim zelatorom i członkom Żywego Różańca życzenia obfitości darów Bożych. Niech Maryja prowadzi nasz naród, a także nasze parafie i rodziny oraz każdego i każdą z nas. Niech zbliżający się Kongres Eucharystyczny przyczyni się do ożywienia modlitwy adoracyjnej w naszych wspólnotach, a także do głębszego przeżywania każdej Mszy Świętej.

*Ks. Stanisław Szczepaniec
z Radą Żywego Różańca Archidiecezji Krakowskiej*

Z HISTORII RÓŻAŃCA

Wszyscy święci i błogosławieni Polacy odznaczyli się miłością do Maryi, Matki Chrystusa i na różne sposoby troszczyli się o rozwój Jej czci. W refleksji nad historią różańca wpatrujemy się teraz w tych, którzy żyli na przełomie XIX i XX wieku. Sami modlili się na różańcu i zachęcali do tego innych. Dziś przypomnimy postać bł. Honorata Koźmińskiego.

Krótki biogram

Urodził się 16 października 1829 r. w Białej Podlaskiej. Choć wychowany w bardzo religijnej rodzinie, od czasu gimnazjum przeżywał kryzys, a potem stracił wiarę. W 1846 r., podejrzany o udział w spisku młodzieżowym, został aresztowany i osadzony w Cytadeli Warszawskiej jako więzień polityczny. Spędził tam 11 miesięcy w bardzo trudnych warunkach i uciążliwych przesłuchaniach. Dnia 15 sierpnia 1846 r. przeżył wewnętrzną przemianę, którą opisał w słowach: „Pan Jezus przyszedł do mnie do celi więziennej i łagodnie do wiary przyprowadził”. Po zwolnieniu z więzienia wstąpił do zakonu kapucynów w Lubartowie. Złożył profesję zakonną, ukończył studia i 27 grudnia 1852 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W Warszawie

rozpoczął gorliwą pracę duszpasterską jako spowiednik, dyrektor III Zakonu, moderator Kółek Różańcowych. Prowadził bardzo surowy i umartwiony tryb życia, oddając wszystkie swoje siły służbie kapłańskiej.



Po kasacie klasztorów przez rząd carski w 1864 r. zamieszkał w klasztorze w Zakroczymiu. Tam reformuje swoje życie duchowe, wiele spowiada i od 1874 r. poprzez konfesjonał zakłada ukryte zgromadzenia zakonne w liczbie 26, celem prowadzenia apostołstwa środowiskowego; obecnie istnieje ich 17 (14 bezhabitowych i 3 habitowe). W 1892 r. zostaje przeniesiony do Nowego Miasta, gdzie kontynuuje swoją wszechstronną działalność. Za życia cieszył się sławą świętości. Zmarł w Nowym Mieście 16 grudnia 1916 r. W

1988 r. Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym.

Czciciel Maryi – promotor kółek różańcowych

Był wielkim czcicielem Matki Bożej. W *Notatniku duchowym* napisał: „Opiece mej Matki najlepszej, której jeszcze mnie Matka moja oddała, i ja też całe życie się oddaję z całą moją istotą i ze wszystkim, co mam i czego pragnę...Wszystkie łaski w życiu moim spotkały mnie przez Nią”. Duży wpływ na jego maryjną pobożność miało ogłoszenie dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP 8 grudnia 1854 r.: „Ponieważ Pan Bóg dał mi tę łaskę, że żyję w czasie, gdy przywilej Niepokalanego Poczęcia został uroczystym kanonem dogmatycznie Matce Bożej przyznany i sam go u nas głosiłem, uważam, żeśmy wszyscy, którzy żyjemy teraz, obowiązani ile sił naszych przykładać się do uczczenia całym życiem Matki Bożej w tym przywileju i uciekania się pod zastonę tej Niepokalanej Jej świętości”.

W drugiej połowie XIX wieku zaczęły już w Polsce powstawać wspólnoty Żywego Różańca. Bł. Honorat przyczynił się do rozwoju kółek różańcowych w naszej Ojczyźnie. Opiekował się tymi, które już istniały i zakładał nowe. Uczył, że różaniec „jest modlitwą publiczną: wspólną i powszechną, bo chociaż kto prywatnie odmawia różaniec, to skoro w imieniu braci ofiaruje modlitwy swoje, modli się wspólnie. Jakiś ślub tajemniczy wiąże tu wszystkich w jedną społeczność, niby wspólna miłość jednej matki. I wszystkie głosy błagalne łączą się w jeden ton rzewnej i wspólnej modlitwy”. Róże różańcowe miały za cel nie tylko gromadzić ludzi na modlitwie, ale też na wspólnym działaniu, także charytatywnym. Poprzez modlitwę i pomoc potrzebującym tworzyły się zastępy ludzi, którzy chcieli walczyć o wiarę i o polskość. O. Honorat starał się dobierać członków róż Żywego

Różańca według stanów i zawodów, np. róże skupiające studentów, urzędników, przedstawicieli arystokracji, mężczyzn czy kobiet.

MIESIĘCZNIK „RÓŻANIEC”

„Noc pojednania” to temat grudniowego numeru miesięcznika „Różaniec”. W artykule „O trudnej sztuce darowania win”, ks. dr Marek Dziewiecki, podkreśla, że każdy powinien przebaczyć sobie złą przeszłość, jeśli już się nawrócił. Błędem natomiast jest przebaczenie sobie błędów z przeszłości, jeśli się do nich nadal powraca. W sytuacji kiedy ja wyrządziłem krzywdę, powinienem postąpić tak jak opisuje to Jezus w przypowieści o dłużniku (Mt 18,21-27). Dłużnik przeprosił wierzyciela, uznał jego prawo do wymierzenia mu kary, a na końcu prosił, aby dług mógł zwrócić w ratach. Zatem jeśli kogoś skrzywdziłem, nie mam prawa prosić o przebaczenie dopóki nie spełnię powyższych warunków, tzn. (1) nawrócę się, aby tu i teraz nie krzywdzić lecz kochać; (2) z mojej inicjatywy spotkam się z osobą przeze mnie skrzywdzoną, opiszę jej zło, które jej zadałem, szczerze przeproszę i (3) zacznę wynagradzać za to zło. Nie mam wpływu na reakcję osoby pokrzywdzonej na moje nawrócenie, przeproszenie i zadośćuczynienie, ale jestem odpowiedzialny za moją postawę wobec skrzywdzonych przez mnie osób.

Jeśli jestem osobą pokrzywdzoną, nie wolno mi się mścić i chować urazy w sercu. Kiedy krzywdziciel nadal mnie krzywdzi, muszę się przed nim bronić, również dlatego aby nie ułatwiać mu popełniania kolejnych grzechów. To od mnie zależy czy przebaczę krzywdzicielowi w sercu. Natomiast od krzywdziciela zależy (spełnienie powyższych warunków) czy zakomunikuję moje przebaczenie krzywdzicielowi i dojdzie do pojednania.

Anna Włodarczyk

Papieska intencja na styczeń: „O dar różnorodności w Kościele”

Módlmy się, aby Duch Święty pomagał rozpoznawać dar różnych charyzmatów we wspólnotach chrześcijańskich i odkrywać bogactwo różnych obrządków w łonie Kościoła katolickiego.

TROSKA O MISJE

Dyrekcja Krajowa Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce poinformowała, że katolickie stowarzyszenie Zakon Rycerzy Świętego Jana Pawła II Wielkiego przekazało 15 tys. zł na wsparcie kleryków w krajach misyjnych.

Kwota ta zapewni roczne utrzymanie trzem seminarzystom na Madagaskarze, w Peru i Indiach (<https://missio.org.pl/dzielo-piotra/podziekowanie-rycerzom-swietego-jana-pawla-ii/>). Ta Rycerska Adopcja Kleryka to godny naśladowania sposób wspierania przyszłych kapłanów z terenów misyjnych.

Wsparcia duchowego lub materialnego kleryków w krajach misyjnych można również udzielić poprzez Misje Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych w Afryce – w Burundi i Rwandzie. Szczegółowe informacje na czy polega *adopcja kleryka* znajdują się na stronie <https://misjekarmel.pl/pl/klerycy-zasady-adopcji/zasady-adopcji-kleryka-karmelitanskiego-adoklerka-2018/>. Roczny koszt formacji (studia, wyżywienie i utrzymanie) przekracza 3000 euro, zatem często jeden kleryk adoptowany jest przez grupę osób (np. rodzinę, parafię, koło misyjne, różę różańcową, firmę lub szkołę). O. Maciej Jaworski OCD w grudniowym numerze AMAHORO – liście do przyjaciół misji karmelitańskich w Afryce pisze, że w tym roku mija 7 lat akcji *adopcja kleryka*. 7 lat – tyle samo trwa pełen cykl formacji karmelitańskich studentów. Ze wzruszeniem wymienia aktualną działalność i pełnione funkcje kiedyś kleryków, a teraz karmelitańskich zakonników. Dziękuje osobom wspierającym finansowo to dzieło i dodaje, że klerycy w czasie studiów poza nauką prowadzą zwyczajne życie zakonne we wspólnocie oraz czynnie włączają się w apostolat Karmelu np. poprzez regularne audycje w burundyjskim radiu Maryja oraz współtworzenie kanałów społecznościowych Karmelu w Burundi i Rwandzie.

Anna Włodarczyk

JERYCHO RÓŻAŃCOWE

Na początku roku liturgicznego przeżywaliśmy po raz kolejny Jerycho Żywego Różańca Archidiecezji Krakowskiej. Ileż różańców zostało odmówionych? Ile próśb i podziękowań popłynęło z ziemi do nieba? Przez siedem dni i siedem nocy trwała modlitwa. Jednoczyli się w niej członkowie Żywego Różańca z różnych części diecezji. Niech Bóg pomnaża owoce tej pięknej modlitwy.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w to dzieło, a w sposób szczególny tym, którzy codziennie mieli swoją godzinę, tym, którzy czuwali w godzinach nocnych, a także różom, które razem modliły się w kościele. To nasz ważny wkład w życie diecezji, a także umocnienie wszystkich członków Żywego Różańca. Niech rozwijają się te wspólnoty.

„Żywy Różaniec”, Kuria Metropolitalna, ul. Franciszkańska 3, 31-004 Kraków.
Strona internetowa: www.zr.diecezja.pl Redaktor: Ks. Stanisław Szczepaniec.